

Indie i Kanada wydalają po sześćcioro dyplomatów

15 października 2024

Kanada i Indie wydaliły w poniedziałek po sześciu swoich dyplomatów. Jest to jedna z najpoważniejszych decyzji w zaostrzającym się sporze dotyczącym zabójstwa sikhijskiego działacza w Kanadzie w czerwcu 2023 r.



Premier Justin Trudeau poinformował, że Kanada wydała wysokiego komisarza Indii i pięciu innych dyplomatów po tym, jak policja odkryła dowody na celową i coraz bardziej zaostrzającą się kampanię przeciwko obywatelom Kanady prowadzoną przez agentów rządu W New Delhi. Policja uznała tych sześciu dyplomatów za osoby będące przedmiotem zainteresowania. „Nigdy nie będziemy tolerować zaangażowania obcego rządu w groźby i zabijanie obywateli Kanady na kanadyjskiej ziemi” – powiedział Trudeau, dodając: „Indie popełniły monumentalny błąd, decydując się na wykorzystanie swoich dyplomatów i zorganizowanej przestępczości do atakowania Kanadyjczyków”.

Niedługo potem indyjskie ministerstwo spraw zagranicznych poinformowało o wydaleniu pełniącego obowiązki Wysokiego Komisarza Kanady, jego zastępcy oraz czterech innych dyplomatów, dodając, że nakazano im opuścić Indie do soboty. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Indii odrzuciło również w niedzielę komunikat dyplomatyczny Kanady, w którym stwierdzono, że ambasador Indii był „osobą będącą przedmiotem zainteresowania” w związku z zamachem.

Trudeau powiedział w zeszłym roku, że pojawiły się wiarygodne oskarżenia, iż rząd Indii miał związek z zabójstwem sikhijskiego działacza Hardeepa Singha Nijjara w Kanadzie.

Minister spraw zagranicznych Kanady, Mélanie Joly, powiedziała, że „Królewska Kanadyjska Policja Konna zebrała „liczne, jasne i konkretne dowody, które pozwoliły zidentyfikować sześć osób będących przedmiotem zainteresowania w sprawie Nijjar”. Dodała, że „Indie poproszono o zrzeczenie się immunitetu dyplomatycznego i konsularnego oraz o współpracę w dochodzeniu, lecz odmówiły współpracy. „Niestety, ponieważ Indie nie wyraziły zgody, biorąc pod uwagę obawy dotyczące bezpieczeństwa Kanadyjczyków, Kanada wysłała tym osobom zawiadomienia o zamiarze wydalenia” – powiedziała Joly. Zwróciła się do rządu Indii z prośbą o wsparcie trwającego śledztwa, „ponieważ leży w interesie obu naszych krajów dotarcie do sedna sprawy”.

Policjant z Królewskiej Kanadyjskiej Policji Konnej Mike Duheme poinformował, że ma dowody łączące indyjskich agentów rządowych z innymi zabójstwami i aktami przemocy w Kanadzie. Odmówił podania szczegółów, ale dodał, że jest ponad tuzin wiarygodnych i bezpośrednich zagrożeń, które doprowadziły do „ostrzeżenia przez policję członków społeczności Azji Południowej, zwłaszcza ruchu niepodległościowego Sikhów. Powiedział, że próby rozmów z indyjskimi organami ścigania nie powiodły się. „Zespół zdobył znaczną ilość informacji na temat skali i głębokości działalności przestępczej prowadzonej przez agentów rządu Indii oraz wynikających z tego zagrożeń dla bezpieczeństwa Kanadyjczyków i osób mieszkających w Kanadzie” – powiedział Duheme.

Indie odrzuciły to oskarżenie, uznając je za absurdalne.

45-letni Nijjar, został śmiertelnie postrzelony w swoim pickupie po opuszczeniu prowadzonej przez siebie świątyni sikhów w Surrey w Kolumbii Brytyjskiej. Urodzony w Indiach obywatel Kanady, był właścicielem firmy hydraulicznej i liderem w tym, co pozostało z niegdyś silnego ruchu na rzecz utworzenia niezależnej ojczyzny sikhów. O zabójstwo Niijara oskarżono czterech obywateli Indii mieszkających w Kanadzie.

Indie uznały Nijjara za terrorystę w 2020 r. i w chwili jego śmierci domagały się jego aresztowania pod zarzutem udziału w ataku na hinduskiego kapłana. W odpowiedzi na zarzuty Kanady Indie nakazały Kanadzie w zeszłym roku usunięcie 41 z 62 dyplomatów z kraju. Relacje między krajami są od tego czasu chłodne.

Ruch pro-Khalistan jest drażliwą kwestią między Indiami a Kanadą. New Delhi wielokrotnie krytykowało rząd Trudeau za pobłażliwość wobec zwolenników ruchu Khalistan mieszkających w Kanadzie. Ruch Khalistan jest zakazany w Indiach, ale ma poparcie wśród diaspory sikhijskiej, szczególnie w Kanadzie.

Indie zwróciły się do krajów takich jak Kanada, Australia i Wielka Brytania o podjęcie kroków prawnych przeciwko działaczom sikhijskim. Indie szczególnie wyraziły te obawy w Kanadzie, gdzie sikhowie stanowią prawie 2% populacji kraju.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Indii poinformowało w poniedziałek, że „Indie zastrzegają sobie prawo do podjęcia dalszych kroków w odpowiedzi na poparcie rządu Trudeau dla ekstremizmu, przemocy i separatyzmu wobec Indii”. Ministerstwo wezwało również najwyższego rangą dyplomatę Kanady do Nowego Delhi i poinformowało go, że „bezpodstawne ataki” na indyjskiego wysokiego komisarza oraz innych dyplomatów i urzędników w Kanadzie „były całkowicie niedopuszczalne”.

Stewart Wheeler, kanadyjski dyplomata, któremu nakazano opuścić Indie, po wezwaniu powiedział reporterom, że Indie muszą zbadać zarzuty i że Kanada „jest gotowa współpracować z Indiami”.

Tymczasem Departament Stanu USA poinformował w oświadczeniu, że indyjska komisja śledcza powołana w celu zbadania spisku mającego na celu zamordowanie innego prominentnego przywódcy separatystów sikhijskich mieszkającego w Nowym Jorku uda się we wtorek do Waszyngtonu w ramach trwającego śledztwa, aby omówić tę sprawę. „Ponadto Indie poinformowały Stany

Zjednoczone, że kontynuują działania mające na celu zbadanie innych powiązań byłego pracownika rządowego i w razie potrzeby podejmą dalsze kroki” – głosi oświadczenie.

W zeszłym roku amerykańscy prokuratorzy stwierdzili, że urzędnik rządu Indii kierował spiskiem mającym na celu zamordowanie przywódcy separatystów sikhijskich Gurpatwanta Singha Pannuna na terytorium USA i ogłosili postawienie zarzutów mężczyźnie, który według nich brał udział w udaremnionym spisku. Urzędnikowi nie postawiono zarzutów ani nie podano jego nazwiska, opisano go jednak jako „starszego rangą oficera” odpowiedzialnego za zarządzanie bezpieczeństwem i wywiad, który miał wcześniej służyć w Centralnej Policji Rezerwowej Indii.

W tym czasie Nowe Delhi wyraziło zaniepokojenie po tym, jak USA poruszyły tę kwestię, i stwierdziło, że Indie traktują ją poważnie.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](http://goniec.net)